GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY D[illegible] INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6727. Lwów, poniedziałek, 4 czerwca 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 600 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Votum zaufania dla rządu

większością 55 głosów.

Deklaracje klubów. — Wrzawa podczas mowy p. Moraczewskiego. — Karczemna borba ukraińska przy mowie ks. Ilkowa. — Jan Dębski za rządem, Jan Dąbski przeciw.

Warszawa, (Tel. wł.). (m) Przebieg dzisiejszego posiedzenia sejmowego był **bardzo gorący. W sali panowało podniecenie.**

Pierwszy zabrał głos w rozprawie nad oświadczenie prezesa Rady ministrów pos. **Kozicki (ZLN.)** zaznaczając, że klub jego z uznaniem przyjmuje powstanie pierwszego rządu parlamentarnego. Program tego rządu jest wynikiem kompromisu między stronnictwami. Rząd będzie się starał o utrzymanie wewnętrznego spokoju w kraju. Stronnictwo mowcy jest przeciwne wszelkiej nielegalnej działalności **spiskowców, a walka polityczna musi być jawna i rozgrywać się otwarcie.** Przedstawiony program rządu nie jest programem od wypadku do wypadku, lecz programem zjednoczonych stronnictw, a chociaż między temi stronnictwami są pewne różnice **Związek ludowo-narodowy będzie program ten lojalnie popierał.**

Thuguttowcy przeciw Witosowi.

Pos. **Thugutt** (Wyzwolenie) zaznaczył następnie, że przesilenie trwało krócej, aniżeli przewidywano. **Mowa premjera była**

katalogiem obietnic,

przeważnie były to tytuły rozdziałów. Już teraz stronnictwa popierające rząd owiadczaja, że jest to rząd tymczasowy. Rząd p. Sikorskiego był usunięty przy bardzo jednomyślnym aplauzie mniejszości narodowych. Jeżeli te mniejszości nie popierały rządu lewicowego to chyba konsekwentnie będą popierały rząd prawicowy trudno przypuszczać bowiem, aby mniejszości chciały okazać, iż będą głosować **przeciw wszystkim rządom w Polsce.**

Pos. Thugutt z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości, że nowy rząd nie będzie dopuszczał do gwałtów, że potępi wszelkie spiski i tajne organizacje. Mowę swą pos. Thugutt kończy oświadczeniem, że

klub jego odmawia rządowi
Witosa votum zaufania.

Z kolei zabrał głos pos. Jan **Dębski, który oświetlił przyczyny** doprowadzające do powstania nowej większości i rządu na niej opartego. Pos. Dębski **polemizował z lewicą, która przerywała mu wykrzyknikami.** Wykazywał on niemoc lewicy w twórczej pracy parlamentarnej. Pos. Dębski zaznaczył, że dotychczasowe postępowanie mniejszości zaprzecza ich deklaracjom o lojalności, przyczem powołał się na prasę ukraińską, która zieje do państwa nienawiścią. Numer „Ukraińskiego Życia" zamieścił deklarację złożoną przez tych, którzy składali przysięgę poselską, deklaracje jakiej w innych krajach składać nie wolno Wobec takiego stanowiska mniejszości narodowej pos. Dębski uważa iż należy dążyć do pewnego rodzaju ostracyzmu w tworzeniu rządu który jednakże nie będzie skierowany przeciw ludności niepolskiej.

Klub Piastowców składa deklarację, oświadczając, że bierze na siebie odpowiedzialność za rząd p. Witosa i żywi do niego zaufanie.

Ostra polemika p. Moraczewskiego.

Pos. Moraczewski (P. P. S.): Gdyby wziąć expose 6 premjerów, począwszy od p. Paderewskiego i Skulskiego i podzielić to przez 6 (bo tyle było gabinetów), to właśnie **wypadkową będzie**

nic nie mówiące expose p. Witosa.

Pos. Moraczewski polemizuje bardzo ostro z prawicą, przypominając list, jaki otrzymał jeszcze **jako prezes** ministrów 4. stycznia 1919 roku od naczelnej rady ludowej w Poznaniu z podpisem p. Korfantego. W liście tym między innymi powiedziano, że naczelna Rada ludowa ze względu zewnętrzno i wewnętrzno-politycznych wciąż jeszcze musi stać na stanowisku, że o przynależności ziemi byłej dzielnicy pruskiej do Rzeczypospolitej **stanowić ma kongres pokojowy** i dlatego unikać musi związku z rządem polskim i prosi, by rząd warszawski zechciał to uwzględnić. Stanowisko to — są słowa p. Korfantego w tym liście — nie oznacza bynajmniej, abyśmy z Rzecząpospolitą **polską** nie chcieli współpracować, albo mieli zamiar uprawiać politykę dzielnicową. Przeciwnie i w przyszłości tak samo będziemy starać się według możności pomódz waszym współbraciom po drugiej stronie kordonu".

Podczas odczytywania tego listu na prawicy zapanowała wielka wrzawa.

Omawiając **stosunek rządu do armji,** pos. Moraczewski mówił: „Pierwszy krok **rządu** w stosunku do armji jest początkiem **dezorganizacji** i niepodobna, aby człowiek (Piłsudski), który był niejako sztan-

Skąpstwo bankiera, zakochanego w artystce.



(Do artykułu na stronie 4.)

darem całej walki o niepodległość i obroną naszej niepodległości, mógł pozostać w armji, gdy wylewali na niego kubły pomyj ci, którzy teraz przychodzą do rządów. Piłsudski nie tak łatwo zapomina podobne wypadki.

Owacja na cześć marsz. Piłsudskiego.

W tem miejscu **lewica urządziła burzliwą owację na cześć Piłsudskiego.**

(Długotrwałe oklaski na lewicy i okrzyki: „Niech żyje Piłsudski!").

Pos. Moraczewski kończył przemówienie twierdzeniem, że między P. P. S. a prawicą zachodzą **szalone różnice poglądu na świat.** Porozumienie między prawicą a P. P. S. jest niemożliwe. **Do rządu obecnego nie może mieć P. P. S. zaufania, wobec czego głosować będzie przeciw votum zaufania.**

Pos. **Chaciński** (CH. D.) stwierdza, że poza rządem koalicyjnym, który powstał w chwili najazdu bolszewickiego, obecny rząd jest pierwszym rządem parlamentarnym w Polsce. Anormalne stosunki ustały, wzmocni to wśród stronnictw szacunek dla parlamentarnych i metodycznych metod rządzenia, a uniemożliwi czynnikom niepowołanym próbę rozstrzygania doniosłych zagadnień w sposób niekonstytucyjny, a dla Polski groźny.

(Głosy na lewicy: „O kim pan mówi?").

P. **Chaciński:** O wszystkich i o panach! Stosunki nasze do mniejszości narodowych — mówił p. Chaciński — przybiorą jak najlepszy bieg. Premjer Witos wyraźnie oświadczył że chociaż nowy rząd oparty jest na większości polskiej Senat daleki jest od szowinizmu. Pos. Chaciński **nie** obawia się utraty zdobyczy robotniczych albowiem wszędzie tam, gdzie leży interes robotników chrz. demokracja nie pozostaje w tyle za PPS.

Na kompromis nigdy nie pójdziemy Chrześcijańska **demokracja wyraża votum zaufania** nowemu rządowi i odpowiedzialność za ten rząd przyjmie na siebie.

Zabrał głos **pos. Grünbaum. Mówił** on, że utworzenie gabinetu Witosa jest urzeczywistnieniem idei stworzenia większości czysto polskiej. Nie wierzy on aby ten rząd nie był zwrócony przeciwko mniejszościom narodowym. Opowiada, że **ze strony lewicowej czyniono posłom żydowskim propozycje ażeby głosowali za votum zaufania dla rządu prawicowego, aby w ten sposób skompromitować prawicę** (wesołość w Izbie).

Pos. Grünbaum domaga się uregulowania spraw obywatelstwa obcokrajowców, praw szkolnictwa żydowskiego i kwestji gminy żydowskiej. Wątpi jednakże, aby rząd obecny uznał za słuszne żądania mniejszości narodowych, a ponieważ do rządu nie mają zaufania **żydzi, głosować będą przeciw wnioskowi o wyrażenie votum ufności.**

Awantura podczas mowy p. Strońskiego.

Na tem o godz. 2 min. 15 **przerwano posiedzenie do godz. 3.** O g. **3 popołudniu rozpoczął przemówienia pos. Stroński,** który oświadczył się za wyrażeniem votum ufności rządowi. Podczas przemówienia pos. Strońskiego

przyszło do wielkiej awantury.

Mianowicie pos. Stroński polemizując z lewicą, zarzucił jej **współuczestnictwo w internowaniu Polaków przez władze okupacyjne. Na ławach Thuguttowców i P. P. S.**

rozpoczęła się wielka wrzawa, która trwała przez kilkanaście minut. Domagano się odwołania tego zarzutu. Marszałek był zmuszony przerwać posiedzenie i zwołać konwent seniorów, a po 20 minutach narady marszałek wznowił posiedzenie i oświadczył Izbie, że po skontrolowaniu stenogramu i wysłuchaniu wyjaśnień doszło się do wniosku, że **lewica fałszywie zrozumiała słowa pos. Strońskiego,** który nie miał na myśli insynuowanie lewicy współudziału w internowaniu antyniemiecko nastrojonych Polaków, ale chciał przez to dać do zrozumienia, że Niemcy internowali Polaków prawicowych.

Warszawa. Tel. wł. (m). Po p. **Strońskim** przemawiali pos. **Wachowiak** (NPR) **za votum zaufania,** dalej pos. **Taraszkiewicz** przeciw votum zaufania. Następnie zabrał głos ks. Ilkow, który oświadczył się za votum zaufania.

Głosowanie.

Warszawa. (Tel. wł.). (m) O g. 7'30 wieczorem ogłoszono wynik głosowania w sprawie votum ufności dla rządu. **Głosowało 397 posłów** z tego 226 za, a 171 przeciw. Oddano też dwie białe kartki. Zatem rząd obecny uzyskał zaufanie **większością 55 głosów.** W czasie **głosowania wstrzymało się od udziału 35 posłów.**

Wynik głosowania prawica i Piastowcy przyjęli hucznymi oklaskami. Charakterystycznem jest, że udział w głosowaniu brali również ministrowie, którzy piastują godności poselskie.

Ukraińcy wywołali wielką awanturę.

Rozgniewała ich pojednawcza mowa ks. Ilkowa.

Warszawa. Tel. wł. (J) **W czasie przemówienia pos. Ilkowa na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu klub ukraiński wywołał szaloną awanturę.** Gdy ks. pos. Ilkow poddał surowej krytyce działalność stronnictwa trudowików zaznaczając, że w łonie tej partji nastąpił rozłam, który **spowodować** musi jej upadek, wtedy **odezwały się na ławach ukraińskich obelżywe krzyki pod adresem** mowcy. Pomimo to ks. Ilkow nie cofnął się przed stwierdzeniem faktu, że trudowicy w istocie rzeczy **nie są przedstawicielami rządu ukraińskiego, gdyż włościański ten naród pragnie żyć w spokoju i zgodzie z narodem polskim.** Gdy w końcu mowca wyraził nadzieję lepszej przyszłości pod rządami nowego gabinetu **posłowie ukraińscy poczęli wołać pod jego adresem: „Chrun"**. Ks. Ilkow zeszedł z trybuny i zajął miejsce, a posłowie prawicowi i centrum składali mu serdeczne gratulacje. przyczem zewsząd posypały się oklaski.

Owacyjne pożegnanie gen. Sosnkowskiego.

Warszawa. (PAT.). 2. czerwca. Pisma donoszą, że odjeżdżającego wczoraj gen. Sosnkowskiego żegnało na dworcu **około 2.000 oficerów** oraz **przedstawiciele Związków.** Przemawiali dr. Stefański, Wacław Sieroszewski i Medard Downarowicz.

Dr. Michalski komisarzem oszczędności.

Warszawa. Tel. wł. (J.) **Jak słychać** na stanowisko nowo kreowanego urzędu komisarza oszczędnościowego, upatrzony jest były min. skarbu dr. Jerzy **Michalski, członek stronnictwa CH. D.** (grupa Dubanowicza).

Wspaniała manifestacja wiernej Alzacji.

Strasburg. (PAT.). 2. czerwca. Tutejsze uroczystości Pasteurowskie i spowodowany przez nie pobyt Millerand i Poincare'go dały okazję do **nieprzerwanych i niezwykle gorących manifestacji patrjotycznych dowodzących miłości i wierności Alzatczyków dla Francji.** Również podczas wczorajszego bankietu wydanego w ratuszu Millerand i Poincare kilkakrotnie musieli wychodzić na balkon, aby odpowiadać na **entuzjastyczne powitania nieprzerwanych tłumów publiczności.**

Napad na pociąg pod Lwowem.

Kilka osób rannych.

(d.) **Ubiegłego czwartku popołudniu** pociąg osobowy, zdążający z dworca Podzamcze na dworzec Łyczakowski, przez nieznanych osobników został w polu obsypany **gradem kamieni.** W jednej chwili szyby w oknach poczęły pękać, a kamienie trafiać jadących podróżnych.

Z tego powodu w pociągu powstało zamieszanie, a kilka osób zostało rannych. Największe obrażenia odniósł p. Wincenty Jonacik, **zamieszkały w Krakowie przy pl. Matejki l. 7, który jechał do Przemyślan. Jeden kamień wybił mu dwa zęby i rozciął usta, drugi uszkodził mu nos. Rannego p. Jonacika** obandażowano na dworcu Łyczakowskim.

Policja państwowa powinna w tym wypadku przeprowadzić energiczne śledztwo, aby odszukać napastników i oddać ich w ręce sądu.

Katastrofa pociągu lwowskiego.

Warszawa. Tel. wł. (J). Wczoraj po południu pociąg pośpieszny, idący z Warszawy do Lwowa, opodal stacji Dęblin najechał na manewrujący parowóz, skutkiem czego oba parowozy zostały uszkodzone, jak również i tor kolejowy na pewnej przestrzeni. **Wypadków z ludźmi nie było.** Katastrofa natomiast spowodowała 2-godzinną przerwę w komunikacji.

† Ś. p. Ludwik Winiarz.

Wczoraj w południe zmarł wiceprezes lwowskiej Izby przemysłowo-handlowej Ludwik Winiarz w 69 roku życia. W lwowskiej Izbie zasiadał od r. 1902, wybrany z kurji wielkiego handlu. W czasie inwazji rosyjskiej oddał wielkie usługi handlowi i przemysłowi, broniąc równocześnie gmachu Izby przed rekwizycją rosyjską. Po inwazji został wybrany wiceprezesem Izby i powołany w skład Tymczasowej Rady miejskiej. Zmarły brał żywy udział w pracy całego szeregu instytucji oświatowych i społecznych. Na znak żałoby powiewa na gmachu Izby handlowej chorągiew żałobna.

Dymisja marsz. Piłsudskiego jeszcze niezałatwiona.

„Kurjer Polski" **dowiaduje się, że** podanie o dymisję szefa sztabu, marszałka Piłsudskiego, **załatwione będzie dopiero po powrocie Prezydenta Rzpltej** z Poznania. **Marsz. Piłsudski odda służbę prawdopodobnie** w ręce dotychczasowego swego zastępcy gen. **Rybaka.**

Kto chce lecieć do Warszawy i Gdańska?

Rozwój cywilnej żeglugi powietrznej w Polsce.

Żyjemy w wieku nerwowym, którego najistotniejszem znamieniem jest dążność do **przyśpieszenia tempa życia.** Do realizacji tego celu przyczyniają się wspaniałe wynalazki techniczne, z których bez wątpienia najgenialniejszym jest statek powietrzny: aeroplan, pozwala bowiem z szaloną szybkością i łatwością przenosić się z jednego punktu globu ziemskiego na drugi. Aeronautyka znalazła zrozumienie i zastosowanie w życiu codziennem Europy zachodniej, gdzie **stworzono szereg linji pasażerskiej żeglugi powietrznej.**

U nas powoli zaczynają się również interesować tym świetnym wynalazkiem. I tak, z inicjatywy min. kolei odbyła się niedawno konferencja z udziałem przedstawicieli świata naukowego, Aeroklubu Rzeczypospolitej Polskiej, przedsiębiorstw komunikacyjnych lotniczych, przemysłu lotniczego i działaczów na polu lotnictwa celem omówienia sposobów rozwoju cywilnej żeglugi powietrznej.

Dyrektor depart. inż. **Czapski.** przedstawił w ogólnych zarysach, w jaki sposób **zamierza min. kolei rozwinąć i utrwalić cywilną komunikację lotniczą w Polsce.**

Wobec braku w Polsce rozwiniętego przemysłu lotniczego, cywilna komunikacja lotnicza powstać może tylko przy **wspólnych wytężonych wysiłkach rządu i społeczeństwa.**

Dotychczas **istnieją tylko dwie linje komunikacyjne lotnicze: 1) Warszawa -- Paryż** Tow. żeglugi powietrznej w Polsce; 2) **Gdańsk — Warszawa -- Lwów Tow. Aerolloyd 230 km.,** stanowiące razem około 870 km. w linji powietrznej.

Obecnie min. kolei zamierza spisać umowę z Towarzystwem Aerolloyd na uruchomienie linji powietrznych: a) **Warszawa — Kraków — Zakopane.** b) **Warszawa — Poznań — Granica** państwa, jako część linji międzynarodowej w kierunku na Amsterdam do Anglji, c) **Lwów — Granica państwa w kierunku na Bukareszt.**

Celem udogodnienia komunikacji M. K. Ż. wyjednało kredyty i przystępuje do

budowy dwarca lotniczego w Warszawie

na polu Mokotowskiem, oraz hangarów dla samolotów w Warszawie i Lwowie. Poza tem min. kolei dąży do utworzenia kadry pilotów polskich dla wypełnienia **zapotrzebowania** istniejących i mających powstać linji.

Względy bezpieczeństwa stanowić muszą, rzecz zrozumiała, największą troskę min. i co do wyboru personelu latającego wymagają bardzo sumiennego przygotowania tego personelu. Ażeby cel powyższy osiągnąć, zamierzono popierać

prywatne szkoły lotnicze.

na które min. kolei posiada już oferty.

Wreszcie, jako jedno ze swych ważnych zadań, min. kolei widzi w spopularyzowaniu **wśród społeczeństwa polskiego idei lotnictwa.**

Statystyczne dane o przelotach przedstawiała się następująco:

Regularność na linji **Warszawa — Paryż doszła do 74 proc.,** na linji **Gdańsk — Lwów — Warszawa 87 proc.;** taryfy uległy obniżeniu, a więc na linji Warszawa — Paryż z 2.000 fr. za bilet pasażerski do 610 fr., a na linji Tow. Aerolloyd do ceny biletu kolejowego I-ej kl., frekwencja zaś, zwłaszcza obrót poczty i przesyłek wzrasta stale.

Od d. 1-go czerwca r. b. kosztować będzie przelot aeroplanami polskiej linji lotniczej **„Aero-Lloyd" z Warszawy: do Gdańska 220.000, do Lwowa 250.000, do Poznania 190.000 i do Krakowa 180.000.**

Na przestrzeni Gdańsk -- Warszawa — Lwów i z powrotem **kursują samoloty,** jak dotychczas, **codziennie,** z wyjątkiem niedziel. Linje do Poznania i Krakowa będą uruchomione w najbliższym czasie, po ukończeniu przygotowań technicznych.

Nieszczęśliwych wypadków na linjach polskich z samolotami w okresie 2 i pół roku istnienia komunikacji lotniczej nie było.

Rosja zbroi się w powietrzu.

Przewodniczący Centr. Kom. Wyk. Kalinin odbywa obecnie podróż po Kaukazie i kraju Zakaspijskim. Kalinin oświadczył, że głównym celem jego podróży jest wzmocnienie związków, istniejących pomiędzy republikami a Rosją sow. W Rostowie n/D. w obecności Kalinina **nastąpiło otwarcie nowego wielkiego aerodromu i hangarów, obliczonych na 200 aparatów powietrznych.** Aedrom był budowany przez **inżynierów niemieckich.** Przy aerodromie będzie otwarta szkoła lotnicza

Specjalne sądy na paskarzy.

SZKODA, ŻE NIE WE LWOWIE.

W Nr. 10 „Dziennika Urzęd. Min. Sprawiedliwości" z dnia 15. maja br. ogłoszone **zostało rozporządzenie** p. ministra sprawiedliwości, na mocy którego **wprowadzone zostały specjalne sądy pokoju w Warszawie, Łodzi i Sosnowcu,** których zadaniem będzie rozpatrywanie spraw wyłącznie o lichwę wojenną.

Straszny pożar opery w Petrogradzie.

Londyn. (PAT.). Dzienniki donoszą z Petrogradu, że **pożar zniszczył tam całkowicie gmach opery. W czasie pożaru wiele osób zginęło, a wiele odniosło rany.**

Czeska Najwyższa Rada Obrony narodowej.

Berlin. (PAT.). 2. czerwca. **Z Pragi donoszą o ostatecznem utworzeniu się tam najwyższej Rady Obrony Narodowej,** której zadaniem będzie opracowywanie wszelkich **spraw dotyczących mobilizacji wojskowej i gospodarczej na wypadek wojny.** „Venkov" wylicza poszczególne zadania najwyższej Rady przyczem na pierwszem miejscu stawia **zadanie utworzenia floty napowietrznej oraz stworzenie przemysłu lotniczego.**

Kredyty na budowę szkół miejskich.

Warszawa. (AW.). Rząd przyznał świeżo miastom i powiatowym związkom komunalnym **nowe kredyty na budowę szkół** w kwocie 9 miljardów marek. Z tej sumy 4 miljardy w charakterze pożyczki, zaś 5 miljardów w charakterze zasiłków bezzwrotnych.

UJĘCIE SZPIEGA ROSYJSKIEGO W PARYŻU.

Paryż, (PAT.). Jak donosi „Matin" aresztowano w Paryżu Rosjanina, podejrzanego o uprawianie szpiegostwa. Stwierdzono, iż był on przewodniczącym **organizacji** szeroko **rozgałęzionej,** mającej na celu informowanie sowietów o sprawach dotyczących obrony narodowej.

UMOWA HANDLOWA POLSKO-BELGIJSKA.

Warszawa. (PAT). Na dzisiejszem **posiedzeniu senackiej komisji** zagranicznej przyjęto **umowę handlową** oraz **traktat handlowy między Polską, Belgją i W. Ks. Luksemburskiem,** podpisana w Brukseli dnia 30. grudnia 1922 r. Obie ustawy przyjęto w brzmieniu sejmowem.

—o—

EKWIWALENT ODZIEŻOWY DLA REZERWISTÓW.

Warszawa. Tel. wł. (J). Rezerwiści roczników **1895 i 1896,** oprócz normalnych poborów, otrzymują jeszcze ekwiwalent za zużycie własnego umundurowania podczas ćwiczeń w wysokości następującej dziennie: za zużycie płaszcza 190 marek, bluzy 320, spodni 110, trzewików 160, butów kawaleryjskich 110, bielizny 70.

—o—

ANGLJA WYCOFUJE SIĘ Z DARDANELI.

Berlin. (PAT). Wedle doniesienia prasy konstantynopolitańskiej, **Anglicy rozpoczęli przygotowania do opuszczenia Dardaneli.**

—o—

LITWIN—NIEMIEC DWA BRATANKI.

Berlin. (PAT). W Dreźnie **podpisano wczoraj układ handlowy pomiędzy Litwą a Niemcami.**

KRWAWE ROZRUCHY W SAKSONJI.

Berlin. (PAT.). **Rozruchy** w **Saksonji trwają.** Podczas wczorajszych walk bezrobotnych z policją zabito dwie osoby, kilkanaście raniono.

Podziękowanie.

—o—

Nie mając innej drogi, składam w ten sposób serdeczne podziękowanie WPP.: dr. **Stanisławie Doczumińskiej,** dr. **Segenowi** i **Ludwice Palnchowej,** położnej, którzy głęboką swą wiedzą i olbrzymim wysiłkiem sił, pracując przy mnie na klinice położniczej JWPana Prof. Dra Sołowija uratowali mnie i dziecku mojemu życie.

3695 **Adela Lazarowa.**

Nowy przykład gdańskiej bezczelności.

Gdańsk. (PAT.) Dnia 26 maja **wydał** gdański sąd wyższy wyrok, w którym pomimo protestu rządu polskiego uznaje, że sądy gdańskie są uprawnione do rozstrzygnięcia sporu Rzeszy niemieckiej o własność cystern, które władze kolejowe polskie przepisały na własność skarbu polskiego. **Wyrok ten jest wkroczeniem w sferę suwerenności polskiej i oznacza pominięcie zasad prawa międzynarodowego,** gdyż dowodzi, że sądy gdańskie mają prawa rozstrzygania sporu istniejącego między dwoma mocarstwami, tj. między Polską i Rzeszą niemiecką.

Podatek od kapitałów i rent.

Warszawa. (AW.). W postanowieniu ustawy z dnia 6. lipca 1920 o podatku od kapitałów i rent zaszły następujące zmiany: 1) **Pobór podatku hipotecznego zostaje zawieszony z dniem 1. stycznia 1923.** 2) **Podatek rentowy od naftowych udziałów brutto zostaje podwyższony z 10 na 20%.**

Czas pracy w handlu.

Magistrat m. Lwowa podaje do publicznej wiadomości następujące

ograniczenia czasu pracy w **handlu:**

1) Czas pracy pracowników zatrudnionych w handlu może trwać 8 **godzin dziennie**, a 48 godzin tygodniowo z tem zastrzeżeniem, że za **dwie** nadliczbowe godziny pracy w sobotę, ponad 6 godzin, należy się im **równoważna** ilość wolnych od pracy i **zapłaconych godzin** w ciągu tygodnia, **lub roku, poza usta**wowym urlopem.

2) **W handlu czas sprzedaży towa**rów i **otwarcia sklepów może trwać do** 10 **godzin dziennie bez przymusowej** przerwy w porze **obiadowej. Kupujący, znajdujący** sie w **lokalu sklepowym w chwili zamykania** tegoż **mogą być je**szcze obsłużeni.

3) a) **Sklepy spożywcze (grajzlernie)** mogą być otwarte w **dnie powszednie** przez **cały rok od godziny 8-mej rano do godziny 6-tej wieczór.** b) **Sklepy** ze sprzedażą mięsa, jatki (z wyjątkiem **wędliniarń**), oraz stragany i **budki ze sprze**dażą mięsa mogą być otwarte **przez** cały rok od godz. 7-mej rano do 5-tej **po** południu. c) Jatki koszerne, w sobotę zamykane, mogą być otwarte w soboty od godz. 5-tej po południu do 9-tej wieczorem. d) Sklepy **kolonialno-delikate**sowe, **wędliniarie**, oraz wszelkiego rodzaju inne sklepy, niewymienione wyżej pod 3) a) b) c), tudzież **fryzjernie**, zakłady kalotechniczne i zakłady fotograficzne, mogą być otwarte w miesiącach czerwcu, lipcu i sierpniu **od godz. 8-mej rano do godz. 6-tej wiecz.**, w pozostałych dziewięciu miesiącach roku od godz. 9-tej rano do 7-mej wieczorem. c) **Kioski, stragany, budki i miejsca** sprzedaży na placach targowych ze **sprzeda**żą wszystkich artykułów tak spożywczych, jak i **niespożywczych** (z wyjątkiem sprzedaży mięsa, co do której obowiązują godziny pod 3) b. i c. podane), mogą być otwarte przez cały **rok od godziny 8-mej rano do 6-tej wieczorem.**

4) **Sklepy, połączone** z **jadłodajniami** (pokojami do śniadań), oraz sklepy producentów przemysłowych, połączone z warsztatami, mogą sprzedawać swe towary, względnie wyroby, tylko w godzinach, jakie określono powyżej, pod 3) dla samodzielnych sklepów tej samej gałęzi handlu.

5) **Apteki, hotele i jadłodajnie** mogą być w dnie powszednie otwarte przez cały dzień bez ograniczenia.

6) **Sklepy, kioski i budki**, w których sprzedaje się **wyłącznie do spożycia na miejscu** wodę sodową, wody mineralne, napoje chłodzące, słodycze i owoce, **mogą** być otwarte w tych samych godzinach co jadłodajnie, ale tylko w czasie od 1. kwietnia, do 1. października.

7) **W niedziele i święta**, ustawą oznaczone, **muszą być wszystkie sklepy i miejsca sprzedaży, oraz zakłady fotograficzne, zakłady fryzjerskie i kalotechniczne, zamknięte przez cały dzień.** Wyjątek stanowią:

a) mleczarnie i kwieciarnie, które mogą być w niedzielę i święta od godz. 7-mej do 10-tej rano otwarte, tudzież wszelkie jadłodajnie i apteki, które przez cały dzień mogą być otwarte; b) sklepy i kioski, sprzedające **wyłącznie gazety**, mogą być otwarte w niedziele i święta od godziny 8-mej rano do 6-tej po południu; c) wyjątkowo mogą być w ostatnią niedzielę przed Świętami Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy otwarte wszystkie sklepy od godziny 1-szej do 5-tej po poł.; d) w miejscach widowisk i zabaw publicznych przez cały czas ich trwania, tudzież w ogrodach i parkach publicznych dozwolona jest sprzedaż słodyczy, owoców, kwiatów, tudzież wyrobów tytoniowych; e) 1. listopada dozwoloną jest przy cmentarzach sprzedaż kwiatów, świec i innych przedmiotów, służących do ozdoby grobów, a w niedziele i święta dozwoloną jest przy cmentarzach sprzedaż kwiatów przez cały dzień.

8) Pracownicy, zatrudnieni dłużej, niż przez 3 godziny w niedziele i święta w zakładach, w których praca w tych dniach wyjątkowo jest dozwolona, winni otrzymać w tygodniu taką samą ilość wolnych godzin od pracy.

9) Przekraczający powyższe przepisy karani będą w drodze sądowej grzywną od 5.000 do 500.000 marek, lub aresztem do 3-ch miesięcy.

Obwieszczenie to obowiązuje od dnia ogłoszenia.

Z DNIA.

Nowy rząd.

Mamy wreszcie nowy rząd
I Witosa znów z buławą.
Całe życie zmieni front
Mniej na lewo, więcej w prawo.

Ten kto dotąd jadł za dwóch
Znów się znajdzie w skromnej budzie
Gdzie popatrzeć, wszędzie ruch —
Nowe hasła, nowi ludzie.

Tyle wzięliśmy już rózg
Za to, żeśmy byli ślepi.
Jedna myśl prześwieca mózg:
Może przecież będzie lepiej!

Nemo.



PARYSKIE MODY. /
Najnowszy model kapelusza letniego.

Skąpstwo bankiera, zakochanego w artystce.

(Do tytułowej ilustracji).

(d.) Przed kilku dniami znaleziono w jednym z ogrodów w Genewie zwłoki znanego bankiera Stauffera, a lekarze orzekli, że zmarł on nagle skutkiem wycieńczenia i lichego odżywiania się. Z tego powodu w Genewie bardzo szeroko opowiadają o życiu zmarłego.

Przed laty Stauffer należał do najbogatszych bankierów i trząsł finansami Szwajcarji, przyczem lubiał bardzo muzykę, uczęszczał na wszystkie koncerty, a gdy podobała mu się jaka rzecz, oklaskiwał ją entuzjastycznie, zwracając na siebie powszechną uwagę. Wreszcie jedna z artystek operowych tak silne wywarła na nim wrażenie, że Stauffer w niej zakochał się. Z tego powodu obdarowywał ją cennymi upominkami i urządzał jej na scenie owacje kwiatowe, a ogólnie sądzono, że bankier nawet ożeni się z artystką. Tymczasem pewnego dnia uciekła ona z tenorem, pozostawiając bogatego wielbiciela w wielkiej rozpaczy, co było sensacją dnia.

Od tej chwili opowiadano, że bankier wpadł w liczne długi, które musi spłacać, co też potwierdziła nagła zmiana trybu jego życia. Stauffer bowiem sprzedał swoją willę wraz z całem wykwintnem urządzeniem i wycofał się z banku, uprawiając tylko małe i pewne interesa pieniężne tak, aby niczego nie stracić. Mieszkał natomiast w jednym pokoiku, sam sporządzał sobie obiady i kolacje, nigdzie nie udzielał się i przeważnie przesiadywał w mieszkaniu, a sąsiadki zastanawiały się nad tem, co też on sam całymi dniami porabia.

Zagadkę tę rozwiązała śmierć Stauffera Oto w mieszkaniu jego znaleziono w gotówce kilka miljardów, wiele złota i papierów wartościowych. Z pozostawionych zapisków wynika, że Stauffer odmawiał sobie wszystkiego, żył prawie o suchym chlebie, a równocześnie gromadził pieniądze, aby w chwili, gdy ukochana artystka do niego powróci — o co usilnie starał się — upływała w dostatkach. Tymczasem ona wolała mlodego tenora niżli bogatego bankiera, który zmarł dla niej śmiercią głodową.

Rycina nasza przedstawia pobyt Stauffera w loży i chwilę poznania artystki.

Przeciwko skracaniu wakacji szk.

Na zjeździe lekarzy sanitarnych w sprawie walki z gruźlicą, powzięto następującą rezolucję:

„Wobec znacznego wzmożenia się w ostatnich czasach gruźlicy wśród młodzieży szkolnej, czemu **sprzyjają opłakane warunki sanitarno-hygieniczne szkół, a przedewszystkiem przeciążenie naukami.** Zjazd **zwraca się do min. oświaty i o rewizję programu szkolnego z punktu widzenia hygieny, wobec zaś zamierzonego skrócenia wakacji letnich do 6 tygodni.** Zjazd kategorycznie **wypowiada się przeciwko temu zamierzeniu, które niewątpliwie spotęguje szerzenie się gruźlicy wśród uczącej się młodzieży**".

—o—

HOŁD ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Warszawa. (AW.) Z okazji 60-tej rocznicy zaślubin Wł. Mickiewiczów ziemia nowogrodzka wysłała na ręce Jubilatów ozdobnie wykonany adres zaopatrzony w przeszło 10.000 podpisów, z podpisami biskupa Łozińskiego i wojewody Raczkiewicza na czele.

JAK SIĘ WYTWARZA ŚNIEG N FILMIE?

Zaburzenia i opady atmosferyczne grają, jak wiadomo, w zdjęciach filmowych dużą rolę. — Jak podają fachowe pisma filmowe, zjawiska te dają się przeważnie fotografować, jednakże reżyser i operator muszą nieomal zawsze owe zdjęcia natury korygować. Bardzo często **widzi się więc sztuczny deszcz, jak również i śnieg.** Tak n. p. w **pewnej** amerykańskiej wytwórni **filmów** wytworzono przy pomocy **niezmiernie** silnego wiatru burzę **śnieżną**, nie szczególnie jednakże, albowiem pod **wpływem** sztucznej **nawałnicy** oderwało się terytorjum śnieżne, **naśladujące** krajobraz zimowy. Sztuczny śnieg **sprepa**rowany przy pomocy **małych białych płatków papieru**, ma ze względów **ekonomicznych** duże **zastosowanie przy zwykłych zdjęciach fotograficznych.**

Wierność małżeńska -- powodem samobójstwa.

Tragedja miłosna na Bogdanówce.

(—) Wczoraj rano mieszkańcy domu przy ul. Bogdanówka 25, znaleźli w pokoiku kawalerskim **32-letniego ślusarza kolejowego Adama Kreczyńskiego, leżącego w kałuży krwi.**

Zawezwany lekarz Pogotowia ratunkowego dr. Celewicz i funkcjonarjusze policji stwierdzili, że Kreczyński **usiłował wystrzałem rewolwerowym odebrać sobie życie.** Kula, skierowana w prawą skroń, **poruszyła czaszkę** i wyszła na wylot z lewej strony.

Desperata, który dawał słabe znaki życia, odstawiono do szpitala. Po przeczytaniu listów, pozostawionych przez Kreczyńskiego, policja stwierdziła, że do samobójstwa pchnął go zawód miłosny. Kreczyński zakochał się bowiem we Franciszce Pukowej, żonie sierżanta sztab. marynarki, zamieszkałej u ojca swego N. Pikora, w którego domu mieszkał też Kreczyński. Tymczasem Pukowa była nieczuła na umizgi Kreczyńskiego, nie zwracała uwagi na niego, a nawet z nim nie chciała mówić. To właśnie włożyło Kreczyńskiemu rewolwer do ręki.

NADESŁANE.

Ile zarabia mistrz tonów Paderewski?

Jak wiadomo, gaże artystów amerykańskich dochodzą do bajecznych wprost cyfr. Toteż cyganerja artystyczna całego świata wędruje chętnie do Nowego Świata po złote runo. Do **najbardziej lubianych a zarazem zarabiających należy** w Ameryce nasz rodak mistrz tonów Paderewski. **Każdorazowe** jego turnee jest **dla** niego **tryumfem moralnym i materjalnym. Należy on, zdaniem prasy amerykańskiej do artystów-krezusów, albowiem w czasie od listopada ub. roku do chwili obecnej zarobił 460 tysięcy dolarów.**

Olbrzymie są również dochody innych gwiazd, zwłaszcza operowych. I tak jeden turniej koncertowy **mme Farrara przyniósł jej 125 tysięcy dolarów. Znów inna artystka** pani Jeritza w **czasie bardzo** krótkim dała 14 **koncertów, które przyniosły jej „tylko" 60 tysięcy dolarów.**

Kogo obdarzą Niemcy nową notą?

Berlin. (PAT). Biuro Wolffa dementuje dziś wiadomość o rzekomym zamiarze rządu niemieckiego doręczenia nowej noty niemieckiej tylko rządom Anglji, Włoch i Japonji.

Kupcom przestaje się opłacać paskowanie.

Gorzko odpokutowali za ukrycie słodkiego towaru

(p) Z prawdziwem uznaniem przychodzi nam zanotować **nowy fakt ukrócenia samowoli paskarzy żywnościowych** przez dyrektora Magistratu radcę **Kwiatkowskiego.** Jak na to już w swoim czasie zwracaliśmy w naszem piśmie uwagę władz, w ostatnich tygodniach **zaczęła się mizerja cukrowa we Lwobie i nie można było dostać tego artykułu, w sklepach** chyba za nadmiernie wygórowane ceny. Dyrektor Kwiatkowski nie dał za wygraną i **rozpoczął poszukiwania** za tak tajemniczo zaginioną osłodą ...cia. Poszukiwania te zostały uwieńczone **pomyślnym skutkiem, gdyż w wielu sklepach, w których odmawiano sprzedaży cukru znaleziono znaczne zapasy tego artykułu.**

Wobec tego **skazano szereg kupców za ukrywanie i lichwę towarową grzywnami od 200.000 do 1 miljona marek.**

Pomiędzy innymi zasądzeni zostali następujący kupcy na karę **1 miljona marek** lub 3 miesiące aresztu: Eugeniusz **Martyniec** przy pl. Unji Brzeskiej, **Sekler** ul. Kaźmierzowska, **Fiszer** oraz **Fein** ul. Grodecka. Grzywnę 500 tysięcy mk. lub 3 miesiące aresztu nałożono na Amalję **Kletter**, ul. Zielona, **J. Zlatkesa** ul. Grodecka, Rózię **Chamet**, pl. Unji Brzeskiej, Leję **Ecker ul.** Kaźmierzowska. 300 tysiącami marek grzywny lub 50 dniami aresztu ukarano **M. Schwarza** ul. Grodecka, **M. Hoszowską**, pl. Unji Brzeskiej i **J. Zalewską**, ul. **Grodecka.**

P. Dyrektorowi Kwiatkowskiemu należy się uznanie i pomoc ze strony znękanej paskarstwem publiczności w jego energicznej akcji. Każdy wypadek podbijania nadmiernego cen **powinien być podawany do wiadomości władz,** a wtedy może uda się nareszcie zwalczyć rozwielmożnioną u nas już do niemożliwych granic lichwę towarową i **podnieść tak podupadłą w latach ostatnich etykę stanu kupieckiego.**

Rzuciła dziecko do studni.

Nadwórna, w maju.

(st.). Przed kilkoma dniami mieszkancy Nadwórnej, czerpiąc z jednej ze studzien wodę, **wyciągnęli zwłoki niemowlęcia płci żeńskiej,** a przeprowadzona natychmiast komisja sadowo-lekarska orzekła, że **dziecko przyszło na świat żywe i że ma się tu do czynienia z dzieciobójstwem.**

Miejscowy posterunek P. P. na podstawie przeprowadzonych dochodzeń ustalił, **że wyrodną matką jest Katarzyna Moczarska,** lat 19. zam. w Nadwórnej, stanu wolnego. **Zbrodnię popełniła** w ten sposób, że bezpośrednio po porodzie **owinęła niemowlę w szmatę i wrzuciła pod łóżko,** a dopiero po dwu dniach **wyniosła je późną nocą z chałupy i wrzuciła do studni.** Zbrodniarkę, która natychmiast przyznała się do winy, aresztowano i oddano do **sądu** w Nadwórnej.

Możemy już oszczędzać w złotych.

OD 16. CZERWCA WSZYSTKIE URZĘDY POCZTOWE PRZYJMUJĄ OSZCZĘDNOŚCI ZŁOTOWE W P. K. O.

Od dnia 16. czerwca wszystkie urzędy pocztowe w państwie rozpoczną przyjmowanie i wypłaty oszczędności złotowych w P. K. O.

Dotychczas P. K. O. przyjmuje i wypłaca oszczędności złotowe jedynie w kasach P. K. O. w Poznaniu, Warszawie i Katowicach.

Urzędy pocztowe będą wystawiały książeczki oszczędnościowe, opiewające na złote i przyjmowały wkłady w markach polskich po kursie dziennym złotego pol.

Maksymalna jednorazowa **wpłata** w urzędach pocztowych **określona została na 100 zlp.** Wypłata bezzwłoczna w urzędzie pocztowym, za okazaniem książeczki oszczędnościowej ustalona została na sumę do 10 zlp. Wyższe sumy wypłacać będą urzędy pocztowe, po przesłaniu do PKO. w Warszawie wypowiedzenia.

Okropne sceny przy wybuchu amunicji.

PANIKA WŚRÓD ROBOTNIC. — SZAŁ PRZERAŻENIA I ROZPACZY. — WYBUCH NITROGLICERYNY. — UDUSZONO 17 DZIEWCZĄT. — 31 OFIAR KATASTROFY.

Wskutek krótkiego spięcia, w fabryce pocisków w Park Royal w Londynie, **zapaliły się stosy bawełny strzelniczej,** a stąd paczki z gotowymi nabojami.

W krótkich odstępach czasu

nastąpił szereg wybuchów.

W tym samym czasie, w przyległej do magazynu hali, **gdzie pakowano naboje, pracowało około 100 dziewcząt.** Na odgłos **przeraźliwej detonacji** dziewczęta rzuciły się do panicznej ucieczki, tłocząc się i tratując w wąskich przejściach hali.

Tu rozgrywały się okropne sceny.

Kobiety zwarły się w wejściach w zbite **masy. Rwały na sobie wzajemnie włosy, szarpały** suknie i dusiły się... W rezultacie w przejściach

uduszono 17 dziewcząt.

Reszta znalazło się na dziedzińcu fabrycznym, okolonym kolczastym drutem, Oszalałe ze strachu dziewczyny **cisnęły się między druty,** z trudem przedostając się poza ogrodzenie.

Tymczasem w budynku, gdzie zdarzyło się krótkie spięcie,

nastąpił wybuch nitroglicerynowy.

W pożarze zginęło również **kilkunastu pracowników mężczyzn.** Ogień opanowano dopiero po kilku godzinach, a z **gruzów pogorzeliska wydobyto 31 zwęglonych trupów.**

Wieść o strasznej katastrofie rozeszła się błyskawicznie po mieście, wywołując ogromne poruszenie.

Ludzie, rozdający dolary i rzucający je w morze.

(f) Wybryki przesyconych dostatkami miljonerów amerykańskich przybierają nieraz osobliwe formy: dwaj potentaci finansowi, panowie Sullivan i Jacobs, jadąc do Nowego Jorku na pokładzie parowca urządzili sobie taki „kawał": **zaczęli nagle mięzy załogę i podróżnych rozdzielać znaczne ilości banknotów dolarowych,** prócz tego cały zwój takich banknotów, wartości około miljona dolarów, rzucili w morze.

Uszczęśliwionych tak nie podziewanym uśmiechem szczęścia obdarowanych wyprowadził jednak wkrótce z błędu, wyjaśniając, że **dolary są fałszywe!** Zirytowani pasażerowie **po przybyciu do Nowego Jorku oskarżyli obu miljonerów o rozpowszechnianie fałszywej monety.** Policja wkroczyła, lecz po dokładnem zbadaniu banknotów okazało się, że **jednak były one prawdziwe,** Sullivan i Jacobs wyjaśnili, iż sądząc, że mają do czynienia z falsyfikatami, postanowili je rozdać. **Cały ten „kawał" kosztował ich parę tysięcy dolarów.**

NADESŁANE.

Oznajmiam

że żadnych zobowiązań pieniężnych syna mego Zbigniewa Wiktora 2 im. **Nabielca** na siebie nie przyjmuję i nie płacę za niego żadnych jego długów. **Stanisław Nabielec** 9631

Pamiętajmy o Zadwórzu!

Komitet Sokoli poczuwa się do miłego obowiązku złożenia podziękowania tym wszystkim, którzy się przyczynili do urządzenia i uświetnienia pielgrzymki do Zadwórza. — Dziękuje zaś szczególniej ks. proboszczowi Zarembie, który w tym dniu urządza corocznie w swej parafji uroczyste święto, przyczyniając się znacznie do uświadomienia i zapewnienia się **ludności** w odczuwaniu polskiem. — **Udział też dulu i nastrój jego jest stale co roku liczniejszym i głębszym,** czem **nawet** zawstydza uczestników ze Lwowa. — Dziękujemy dalej p. Kuratorowi Sobińskiemu i pp. profesorom za udział szkół i datki, pp. Domańskiemu i Paniom, które zajęły się posiłkiem, p. Bogdanównie, p .kontr. Sagańskiemu, za przygotowanie pociągu, p. gen. Linde i jego adjutantom za udział. — Rachunki będą przedstawione po likwidacji bufetu. — Prosimy W-go ks. Zarembę i p. Dr. Ramerta Wiktora o przebaczenie za mylne podanie w gazetach ich nazwisk.

Przy tej sposobności, należy podnieść, **że mogiła Zadwórzańska wymaga naprawy i to społeczeństwu lwowskiemu powinno leżeć na sercu.** — To też uderza trochę niemile nierówne traktowanie takiej uroczystości jak Zadwórze, a rozgrywek Admiry z Pogonią i ton, w jakim się o tem pisze. — Wprawdzie tam już mogiła, a więc cisza, a tu życie i ruch, którego się przecież „Lwów doczekał" — tam ubożuchne pospólstwo — a tu doborowa publiczność z pierwszemi nazwiskami na czele, ale nie można zapominać, że gdyby nie tamta mogiła, kto wie czyby tu mogła grać Admira właśnie z Pogonią. — To też Lwów powinien na przyszłość przypomnieć sobie Zadwórze i ten jeden raz do roku złożyć podziękę tej swojej własnej młodzieży, która dla jego spokoju złożyła swe młode życia u bram samego miasta. — **Mamy nadzieję, że tak będzie, bo Lwów ma serce, a ono poruszy pamięć**

Dr. Borowiec.

Z ziemi stanisławowskiej

Pan wojewoda stanisławowski zamianował Mieczysława **Lisowskiego, b.** prowizorycznego koncypistę Policji prowizorycznie komisarzem powiat. w IX. stopniu służb., — praktykantów rachunk. Wojew. Władysława **Salabaja** i Stanisława **Iwanickiego** asystentami rach. Wojew.; — przeniósł w stan spoczynku sekretarza powiatowego Bazylego **Watamaniuka;** przeniósł refer. roln. Kazimierza **Piórkowskiego** ze Starostwa w Dolinie i refer. roln. Bronisława **Błońskiego** ze Starostwa w Stanisławowie do Województwa; zwolnił z obowiązków służb referentów roln. Władysława **Bulsiewicza, Andrzeja Lipowicza,** Franciszka **Jarosza.** Tadeusza **Pertaka,** Ludwika **Agopsowicza** i Kazimierza **Połańskiego,** — dopuścił dr. Leopolda **Sklenarza** do konceptowej służby przygotowawczej przy władzach politycznych i przeznaczył do służby w Województwie; przeznaczył przeniesionego z Wojew. łódzkiego do Wojew. stanisł. prowiz. urzędn. XI. stopnia służb. Józefa **Kide** do służby w Starostwie w Peczeniżynie.

Ćwiczenia rocznika 1895 i 96

Ćwiczenia oficerów i szeregowyc. rezerwy **roczników 1897, 1896 i 1895, przewidziane na r. b., zostaną skrócone do terminu 5-tygodniowego, zamiast początkowego — 8 tygodni.**

Ćwiczenia więc rocznika 1896 skończą się ok. 16. czerwca.

Co do ćwiczeń rocznika 1895 — zostana one prawdopodobnie odłożone do jesieni.

Premier Anglii z olbrzymią fajką.

Nowy premjer angielski M. Stanley **Baldwin** posiada dwie cechy charakterystyczne: niezwykłą prostotę, oraz **olbrzymich rozmiarów fajkę,** z którą się nigdy nier ozstaje.

Trzyma ją stale w ustach, bądź też w ręku i niema ani jednej fotografji, na której figurowałby inaczej. M. Stanley Baldwin jest mlecznym bratem Rudyarda Kiplinga, autora „Dżungli"

Okradzenie gen. Leronda.

Ze Splitu donoszą, że przybył tam nadspodziewanie incognito gen. Lerond, który został wprawdzie powitany na dworcu przez przedstawicieli władz, jednakże **oficjalnego ponownego przyjęcia nie było.**

Dnia 25. gen. Lerond odjechał z powrotem do Francji. Belgradzkie „Nowosti" donoszą, że w drodze pomiędzy Raguzą a Sarajewem gen. Lerond został okradziony. **Skradziono mu mianowicie kosztowne damskie boa, wartości przeszło 1 tysięcy fr. i dywan perski — 7.500 fr.**

Buciki za 600 miljonów.

NAJNOWSZE CENY TOWARÓW W ROSJI.

Ceny na wszystkie artykuły pierwszej potrzeby podskoczyły w górę.

Wczoraj na rynkach moskiewskich notowano następujące ceny: **funt chleba razowego 1.500.000 rub.,** chleba pszennego 2.850.000; funt wołowiny 12.800.000 rub.; funt słoniny 18.200.000 rb.; funt masła śmietank. 21.800.000 rb.; dziesięć jaj 12.700.000; **funt cukru 16.500.000 rb.; para bucików 600.000.000 rb.;** arszyn sukna 410.000 rb.

Za dolar płacono **190.000.000** rb.; za funt angielski **770.000.000 rubli.**

Czytajcie „Szczutka"!

Giełda.

—o—

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT). Notowania końcowe z dnia 2. czerwca b. r.: Dolary St. Zjedn. 54000; Berlin 0.66; Gdańsk 0.66; Londyn 250800. Dolary drobne 54500—53950. Paryż 3523. Wiedeń 0.75 i pół.

Polski Bank Przemysłowy 15500—14000. Chodorów 145000—150000—147500. Drzewo 18000—17000. Węgiel 480000—485000. Cegielski 48500—49000. 46030. Pocisk 42000—39000. Parowozy 88000—90000—87500 Polska Nafta 26000—28000—28500. Ćmielów 52000.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

W akcjach ruch słaby. - Kursa zniżkowe. — Waluty w dalszym ciągu zwyżkowe.

Ćmielów zakończył 44000. — Gafota notowała 15000. Karpalit ustalił się przy 40000. - Niemojowski przejściowo 53000, pod koniec 51000. Parowozy 84—85000. — Pezet 12500, nieefekt. 12000. — Pocisk 34000. — P. Natta 22000. — Rakszawa z 105000 obniżyła się na 100000. — Siersza el. 25 i 24000. — Górnicza spadła na 205000. — Tespy 215000, potem 214500. — P. T. H. 10500. — Żegluga 5500. — Chodorów zakończył 138500. — Oikos 86000. — Zieleniewski 365000.

Bank Hipot. notował 14500. — Bank Przemysł. 14500. — Ziem. Bank Kred. 12000.

N. Jork 54750, przy końcu 54500. — Zurych 9900—9945 (w Warszawie 9830—9850). — Berlin przejściowo 0.83, potem słabszy 0.75 (w Warszawie 0.68—0.73). — Belgia u nas 2980, w Warszawie 3540). — Mediolan 2575—2625. — Londyn ustalił się przy 251000 (w Warszawie 252—254500).

Tendencja w akcjach zniżkowa, w walutach zwyżkowa. — Usposobienie słabe.

W akcjach niekotowanych nie było transakcji.

LWOWSKA GIEŁDA NIEOFIC.

Wczoraj z powodu soboty były transakcje tylko na dolary, ceny były w ramach przedwczorajszych. Obrót bardzo słaby. Dolary ameryk. 54.200—54.400, 1-ki, 2-ki 53.600—53.700. Dolary kanad. 52.600—52.800, 1-ki, 2-ki 52.000—52.100.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. Tel. wł. (J). Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej usposobienie dla walut zagranicznych i dewiz zwyżkowe. W dziale papierów dywidendowych ruch umiarkowany wśród tendencji niejednolitej. Papiery publiczne bez ruchu.

Obrabowanie całej kamienicy we Lwowie.

(—) Przed dwoma tygodniami z polecenia Magistratu delożowano, grożącą zawaleniem kamienicę, przy ul. Smoczej 1. Jednakowoż większość mieszkańców pozostawiła znaczną część swoich rzeczy w mieszkaniach, które opieczętowano. Wczoraj rano została nagle zaalarmowana cała ulica wiadomością o okradzeniu niemal wszystkich mieszkań w owej kamienicy. Policja udała się natychmiast na miejsce i z piwnicy wyciągnęła dwóch złodziei a to 20-letniego Józefa Wąsika i 14-letniego Michała Bodnara, którzy — jak później stwierdzono — włamali się do kamienicy i skradli olbrzymią ilość garderoby, mebli i srebra. Dodatkowo aresztowano jeszcze w swoim mieszkaniu Tomasza Zaworę.

Kronika.

—o—

Lwów, 2. czerwca.

(d.) **Bezczelność woźnego sądowego.** Wczoraj woźny sądowy Kucy, zajęty w sądzie powiatowym S. I., miał doręczyć jakąś uchwałę sądową, czy też skargę jednemu z dziennikarzy lwowskich. Gdy na dowodzie doręczenia nazwisko jego było przekręcone a imię całkiem inne, adresat uchwały tej, i to pisanej po rusku, nie chciał przyjąć, zwracając uwagę woźnemu, że tak się nie nazywa. Wówczas ten sługa sądowy w obecności trzech osób w bezczelny sposób, podniesionym tonem zachował się wobec adresata, a po wypowiedzeniu jakichś „morałów" rzucił na stolik papier sądowy, poczem szybko oddalił się, wykrzykując: ja panu przymusowo doręczam! Fakt ten podajemy do wiadomości pana prezydenta sądu w nadziei, że zechce pouczyć takiego Kucego, jak on ma zachowywać się wobec stron i to w obcem mieszkaniu.

(d.) **Arogancki portjer.** Jest nim portjer lokalu Związku kupców zbożowych, który ma siedzibę w dawnej sali kina „Bellevue". Jeśli ktoś z obcych pragnie w jakiejś sprawie dostać się do tego lokalu, wówczas doznaje różnego rodzaju trudności ze strony portjera, domagającego się w arogancki sposób zakupienia karty wstępu za 2.000 mp. Tak więc nawet za krótką rozmowę z jednym z członków tego Związku trzeba płacić wysoki wstęp, ściągany przez osobnika, nie mającego żadnej odznaki i kto wie, czy uprawnionego nawet do utrudniania dostępu do lokalu. Pożądanem byłoby, aby w interesie spokoju i porządku, zarząd Związku umundurował swego cerbera, a wówczas każdy wiedzieć będzie, że jest on osobą, należącą do służby, zajętej w tym lokalu.

Nadużycia w lwowskim teatrze. W sprawie nadużyć z dekoracjami w teatrze lwowskim śledztwo prowadzi dalej kom. Batorski. Jak się dowiadujemy, opowiadany w mieście fakt, jakoby policja znalazła miejskie dekoracje w teatrzyku szkoły realnej przy ul. Kubali, nie jest zgodny z prawdą. Do tej pory w teatrzyku tym nie było żadnej rewizji, nikogo nie przesłuchiwano, a wszelkie dekoracje w teatrzyku tym zostały sporządzone ze zakupionego płótna i farb, na co przez dłuższy czas zbierano składki. Tak samo fryzy w kawiarni „Imperial" są sporządzone kosztem właściciela tejże, na co ten posiada odnośne rachunki kupieckie. Jedynie faktem jest, że niektóre roboty malarskie pracownicy, zajęci w pracowni teatralnej, wykonali w godzinach wieczornych, co też im wolno było czynić poza pracą teatralną.

Sprostowanie. W związku z protestem z powodu 3-go zjazdu ogólno-akad. zaznaczamy, że podpisał go między innymi nie „Niezal. Mł. Narodowa", lecz dotychczasowa organizacja lwowska „N. M. N.", która w najbliższym czasie zmieni nazwę.

Odwołanie festynu. Z powodu trudności technicznych zostaje festyn na budowę II. Domu Techników, który miał się odbyć dnia 3. czerwca popoł., odwołany.

Kosztowne zapomnienie. Odnośnie do notatki policyjnej, umieszczonej onegdaj, p. J. Münzer, właściciel magazynu pończoch w Rynku l. 14, prosi nas o zamieszczenie sprostowania na podstawie par. 19. ust. pras. tej treści: Pani Irena Skrabska zakupując parę jedwabnych pończoch za 28.500 mp., bawiła w sklepie około 5 minut, a gdy wyszła, wróciła z powrotem za 20 minut. Twierdziła wówczas, że zapomniała na ladzie kopertę z kwotą 431.000 mp. W sklepie wówczas było kilkanaście osób kupujących, a takiej koperty tak personal sklepowy, jak i wszyscy obecni wcale nie zauważyli na ladzie. Ponieważ p. Skrabska podejrzewa subjekta o kradzież zapomnianych pieniędzy, przeto ten wniósł skargę o oszczerstwo.

(—) **Włamania w śródmieściu.** W sprawie dwu włamań w śródmieściu, o których pierwsza „Gazeta Poranna" wczoraj doniosła, dowiadujemy się dodatkowo, że ofiarą włamywaczy padł magazyn jubilerski Abrahama Lasera, przy ul. Batorego 18, oraz mieszkanie J. Gieli i dr. Lufta, przy ul. Bielowskiego 4. Jednego włamywacza Dawida Süsscheida przyłapano i odebrano od niego część łupu.

(—) **Olbrzymia kradzież w kawiarni.** Mojżesz Freilich, słuchacz praw, zam. przy ul. Słowackiego 4, zapomniał wczoraj na stoliku w kawiarni „De la Paix" teczkę, zawierającą 10 i pół miljonów mkp. Skoro wrócił po pewnym czasie do kawiarni, teczki już nie zastał.

(—) **Kieszonkowiec, koniokrad i sprzeniewierca.** Wczoraj dostali się do aresztów policyjnych: Gerszon Boland i Jakób Łapajówker, za kradzieże kieszonkowe; Antoni Jerzakowski za kradzież koni i wreszcie Schulim Lebewohl (Balonowa 5) za wyłudzenie od Wilhelma Westlera (pl. Gołuchowskiego 10) 197.000 mkp.

(—) **Nawet hycla okradają.** Z kotłowni rakarni skradziono onegdaj kilkadziesiąt metrów pasa transmisyjnego, wartości 2 milj. mkp.

(—) **Pół świni w plecaku wojaka.** Patrolujący posterunkowy P. P. przytrzymał wczoraj o g. 4 rano na ul. św. Mikołaja, szeregowca 26 p. p. Albina Semenowicza, który niósł plecak, podejrzanie wyładowany. Po bliższem zbadaniu okazało się, że plecak zawierał 25 kg. słoniny, skradzionej w prowianturze 26 p. p. Złodziejskiego wojaka oddano oficerowi dyżurnemu pułku.

(—) **Złodziej w sądzie.** Jakieś indywiduum kręcące się w westibulu gmachu sądowego przy ul. Batorego, przystąpiło wczoraj do Apolonji Szumyło, przybyłej z Żurowa, pow. Rohatyn i oświadczywszy, że z pakunkami nie wolno się tam kręcić i że więźniów można odwiedzać dopiero o g. 13, poleciło jej złożyć kuferek podróżny w portjerni. Kiedy Szumyłowa wróciła o oznaczonej godzinie do sądu, przekonała się, że padła ofiarą sztuczki złodziejskiej, gdyż osobnik ów, powołując się na jej pełnomocnictwo, skradł walizkę, wartości 1 i pół milj. marek, a sam zbiegł.

(—) **Laskę złamał na żonie.** Jakób Hersch Lam (Arciszewskiego 4) napadł wczoraj w ulicy Szpitalnej na żonę swoją i zbił ją tak dotkliwie, że połamał na niej laskę. Pobitą małżonkę opatrzyło Pogotowie ratunkowe.

(—) **Jaki ojciec, taka córka.** Wczoraj oddano do aresztów policyjnych Tomasza Białego wraz z córką Zofją (Nowy Świat), za systematyczne okradanie garderoby i biżuterii Bronisława Wajdowicza (Nabielaka 5).

(—) **Napad nożowca na listonosza.** Wczoraj około g. 11 w nocy napadł jakiś osobnik na przechodzącego ul. Akademicką listonosza Teodora Twardowskiego (Królowej Jadwigi 12) i zadał mu nożem 3 ciężkie rany na głowie. Pobitego opatrzyło Pogotowie ratunkowe.

(—) **Spadł z drugiego piętra.** Trzyletni Munio Ruhr (ul. Piastów) pozostawiony w domu bez opieki upadł z 2-go piętrowego balkonu na bruk i dostał wstrząsu mózgu oraz licznych obrażeń na całem ciele. Nieszczęśliwe dziecko przewieziono w groźnym stanie do szpitala.

—o—

Z teatrów.

—o—

Teatr Wielki.

Niedziela 3. czerwca o g. 2.30 „Orlę", sztuka w 6 aktach Rostanda (po raz ostatni).

Niedziela 3. czerwca o godz. 7.30 „Madame Butterfly", opera Pucciniego (gościnny występ Heleny Łowczyńskiej primadonny królewskiej opery w Belgradzie).

Poniedz. 4. czerwca o g. 7.30 „Łabędzie jezioro", balet w 3 aktach Czajkowskiego (50 prc. zniżki).

Wtorek 5. czerwca o g. 7.30 „Hugenoci", opera Mayerbeera (gośc. występ St. Gruszczyńskiego).

Środa 6. czerwca o g. 7.30 „Popas Króla Jegomościa", kom. w 3 aktach A. Grzymały Siedleckiego, premiera.

Czwartek 7. czerwca o g. 7.30 „Trubadur", opera Verdiego, gośc. występ Reny Pfiffer, primadonny opery wiedeńskiej i St. Gruszczyńskiego).

Teatr Mały.

Niedziela 3. czerwca o g. 7.30 „Świderek" kom. w 3 aktach Nicodemiego.

Poniedz. 4. czerwca o g. 7.30 „Tragedja dzieci", Schonherra (50 prc. zniżki).

Wtorek 5. czerwca o g. 7.30 Świderek" kom. w 3 aktach Nicodemiego.

Środa 6. czerwca o g. 7.30 „Świderek" kom. w 3 aktach Nicodemiego.

Czwartek 7. czerwca o g. 7.30 „Świderek" kom. w 3 aktach Nicodemiego.

Teatr Nowości.

Niedziela 3. czerwca o g. 7.30 „Bajadera", operetka w 3 akt. Kalmana.

Poniedz. 4. czerwca o g. 7.30 „Don Magdaleny", kom. w 3 aktach Kończyńskiego (50 prc. zniżki).

Wtorek 5. czerwca o g. 7.30 „Narzeczona Lukullusa“, operetka w 3 aktach Gilberta.

Środa 6. czerwca o g. 7.30 „Narzeczona Lukullusa“, operetka w 3 aktach Gilberta.

Czwartek 7. czerwca o g. 7.30 „Dom Magdaleny“, kom. w 3 akt. Kończyńskiego (po raz ostatni)

—o—

Występ Gruszczyńskiego w „Hugenotach“. Znakomity śpiewak, który przerwał swą gościnę we Lwowie, wraca do nas i wystąpi we wtorek w „Hugenotach“. — Niedawno Gruszczyński święcił w tej operze Mayerbeera olbrzymie tryumfy, gdyż partja ta najlepiej odpowiada jego wspaniałemu głosowi.

Do „Popasu Króla Jegomości“ ukończono już wszystkie przygotowania, tak, że premjera odbędzie napewno w środę, 6. bm.

Rena Pfiffer, primadonna opery wiedeńskiej zjeżdża do nas na jeden gościnny występ. We czwartek śpiewa świetna artystka razem z Gruszczyńskim w „Trubadurze“. Przedstawienie to budzi ogromne zaciekawienie.

Kronika sportowa.

—o—

REPREZENTACJA POLSKA PRZECIW JUGOSŁAWJI.

Komisja trzech ustaliła następujący skład drużyny Polski: Na bramce Wiśniewski (Wisła), w obronie Gintel i Fryc (Cracovia), w pomocy Spojda (Warta), Cikowski i Synowiec (Cracovia), atak: Sperling (Cracovia), Garbień (Pogoń), Kałuża (Cracovia), Kuchar W. (Pogoń), Zmowski (Cracovie). Jako gracze rezerwowi: Batsch (Pogoń), German i Gieras (Wisła), Popel (Cracovia).

OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie

Egzamin wstępny do I. kl. pryw. gimn. matem.-przyr. szkoły Jordanowskiej przy ul. 29. Listopada 52. odbędzie się 15. i 16. czerwca. — Wpisy i zgłoszenia już się przyjmuje. 3353-5

Małżeństwa

WDOWA izr. bogata, przystojna, mieszkanie duże, poślubi dystyngowanego mężczyznę. „Poranna“ pod „Wiek średni“. 3687

INTELIGENTNA, ładna panna, właścicielka bardzo rentownego interesu, poślubi człowieka, żyda, na dobrem stanowisku, lub kupca. Zgłoszenia do Administracji pod „Anonimy nieuwzględnione“. 3688

Posady i prace

WIELKIE PRZEDSIĘBIORSTWO naftowe, poszukuje 1 szlDokontystę, i primanotystę. — Reflektuje się na pierwszorzędne siły. Zgłoszenia pod „Kanafta“ do Administracji „Gazety Porannej“. 3682-2

POSZUKUJĘ fachowca do biura węglowego i akwizytora. Zgłoszenia pod „Węgiel“, Biuro ogłoszeń Sokołowskiego, Jagiellońska 7. 3683

MAGISTER farmacji poszukuje zastępstwa lub posady. Zgłoszenia, apteka Mikulińce. 9630-2

RYSOWNICZKI lub RYSOWNIKÓW, obeznanych z techniką kilimową, poszukuje się natychmiast. Zgłoszenia codziennie od 4—6 w Syndykacie kilimkarskim, ul. Chmielowskiego 1. 17. 3692-3

KASJERKĘ starszą do odbierania bloków przyjmie restauracja „Zakopane“. Zgłoszenia osobiste z pisemną ofertą. 9636

PIERWSZORZĘDNA kapelę salonową przyjmie od 16. czerwca br. Kawiarnia „Warszawa“ pod bardzo korzystnymi warunkami. 3704

POSZUKUJE się natychmiast **główną książkową**, oraz 2 chłopców do biura i posyłek. Tylko chrześcijanie pod „Ha 19“ do Reklamy Polskiej, Romanowicza 10. 3698-3

ZDOLNEGO cukiernika, kawalera, który pracował w pierwszorzędnych cukierniach, przyjmie Kawiarnia „Warszawa“ pod nadzwyczaj dobrymi warunkami. Posada stała. 3703

MAGISTER FARMACJI z pięcioleciem poszukuje posady lub zastępstwa: „Magister“. „Gazeta Poranna“. 3670-3

INTELIGENTNA OSOBA poszukuje posady do zarządu domem lub pralnią. **Specjalność:** prasowanie bielizny luksusowej męskiej i damskiej. Najchętniej w zdrojowisku. Zgłoszenia: Adm. „Gazety Porannej“ pod „S. W.“. 3672-2

Kupno, sprzedaż, zamiana

OKAZYJNIE do sprzedania mały salonowy garnitur. Kraszewskiego 7. II. p., drzwi 6. Od 1—3. 3681-2

WILLA, 9 pokoi wolnych, stajnia, ogród, sprzeda Korzeniowski. Dwernickiego 46 między 3—5. 3696-2

FABRYKA maszyn rolniczych w Poznańskiem, 3 morgi obszaru, budynki: kamienica II-piętrowa, budynek na biura i mieszkanie kierownika, ogród, budynki gospodarcze. Jako stara firma maszyn rolniczych, ma kolosalną przyszłość. Cena przystępna. Zgłoszenia: „Ewoluta“, Ossolińskich 11. 3706-3

DO SPRZEDANIA dom parterowy wraz ze stajnią i parcelą obok dworca, nadający się na składy towarów lub fabrykę. Zgłoszenia: Magazyn papieru Stanisława Abla, Lwów, Legionów 11. 3699-5

2 DYWANY PERSKIE, obraz Fałata, Tondosa i Filipkiewicza, kanapa, lustro, maszyna do szycia nożna, tualeta, stół i zegary antyczne, okazyjnie do sprzedania: Hala Aukcyjna, Akademicka 3, I. p. -2

KOŃ gniada 6-letnia do powozu okazyjnie do sprzedania. Wiadomość od 9 do 10 rano w Administracji „Gazety Porannej“ ul. Sokoła 4. 9557-?

APTEKA w zach. Małopolsce, powiatowe miasto, gimnazjum, większy obrót do sprzedania, cena 250,000.000. Zgłoszenia listowne pod: Mr Ramer, Wadowice. 9607-5

REALNOŚĆ złożona z 5 budynków, ogrodu, nadająca się na fabrykę, z wolnem mieszkaniem, 2 pokoje z kuchnią i warsztatem, 5 minut od tramwaju za 110 miljonów sprzeda „EWOLUTA“, Ossolińskich 11. 3635-3

JAREMCZE. Parcela półmorgowa budowlana, blisko dworca do sprzedania tylko Polakowi chrześcijaninowi. Wiadomość Steingraberowa, Pasaż Hausmana. 3656-2

SURDUT FRAKOWY NOWY z przedwojennej materji na grubym jedwabiu i kamizelka frakowa jedwabna do sprzedania. Wiadomość: Krasickich 20 II. piętro przy schodach. 3—4. 3473-3

AUTO cztero-osobowe sprzeda okazyjnie Inżynier: Pensjonat „Polonia“. Batorego 34. 3668-2

Mieszkania, lokale, sklepy

LOKAL przemysłowy do wynajęcia. Zgłoszenia do Administracji. H. W. 9614-?

Rozmaite

MŁYŃSKIE kompletne urządzenia, dostrcza natychmiast ze składu **Riesel, Schieber i Friedländer**, Lwów, Brajerowska 11A. 3702-9

M. STEINHAUS — Lwów, Krasickich 18a) — poleca walce i kamienie młyńskie. 9596 1-10

ARMATURY do kotłów, maszyn parowych, gorzelń, browarów i rafinerji. **RURY** żelazne, gazowe i kotłowe. **METALE:** rury, blachy, druty miedziane, mosiężne, kompozycje, cynę angielska poleca tanio **„Wentyl“**, Lwów, Gródecka 36. Telefon Nr. 737. 3624-3

Dr. Maksymiljan Roller

lekarz chorób dzieci. Szczepienie od godz. 2—4 Kleparowska 4. 3640-5

Specjalista chorób kobiecych i akuszer **Dr. ALEKSANDER ROSENBERG** powrócił i ordynuje Lwów, Sykstuska 2. 3 21-2

Czytajcie „Szczutka“



Rowery Pucha i inne, płaszcze, węże, pompy i t. p., piłki nożne, dresy, oszczepy, dyski, tyczki, buty, hurt. i detail. poleca znana F-ma **J. Rosenman**, Akademicka 16. Zamówienia z prowincji odwrotnie. Własny warsztat reperacyjny. 9223-12

BALONY DZIECINNE kolorowe i szare
kolorowe i szare
w wielkim wyborze od **2000 Mp.**
3664-3 począwszy poleca
MICHAŁ HACKEL
Lwów, Kazimierzowska 4.

Karlsbad!
Hotel Kaiserbad.
Dom pierwszorzędny w najlepszem położeniu (naprzeciw Kaiserbadu) poleca pokoje wraz z całem utrzymaniem Kcz. 70—80 dziennie; bez utrzymania od Kcz. 15·— dziennie.
Skrzętna usługa, polska korespondencja.
9478-3

Ceny konkurencyjne
bo wchód przez sień!

Pończochy: grubsze praktyczne Mp. 5.500.—, Pończochy: patentowe od Mp. 4.000.—, Pończochy: cienkie niciane podw. stopa Mp 7.800.—, Pończochy: Flor podwójna stopa Mp. 12.000.—, Pończochy: Flor ze szwem podwójna stopa Mp. 22.000.—. Pończochy: Jedw. franc. Flor pierwsza sorta Mp. 30.000—. Pończochy: Prawdz. jedw. zagr. ze szwem Mp. 30.000.—. Szkarpetki: męskie od 4000.— do 20.000 i dziecinne od 3000.— do 14000.— Rękawiczki: niciane bardzo silne Mp. 8000.—. Rękawiczki: zagr. fildekos i półjedwabne Mp. 12000.—. Rękawiczki: prawdziwe karlsbadzkie Mp. 14000.—. Reformy: damskie i dziecinne od Mp. 9000.—. Stopy: do pończoch i szkarpetek marki „Ideal“ Mp. 3500.—. Chusteczki do nosa oraz wszelka galanterie damska poleca specjalny Skład trykotaży 9569-4
IZYDOR PFAU
Lwów, Rynek 19.
(Wchód przez sień).

KUPUJĘ
Złoto
Srebro
3121 **Brylanty**
Dyamenty
płacę horendalne ceny
H. Gutterman, Sykstuska 14.

KILIMY GLINIAŃSKIE w wielkim wyborze
po cenach fabrycznych — polecają
BRACIA HEGEDÜSS
Lwów, Kopernika 23,
FILIE: ul. Kętrzyńskiego 11,
3705 **KRAKÓW, Szlak 61.**

90 lat istniejące fabryczne składy sukna firmy
JAN WALLACH i Syn
Lwów, Rynek 33.
polecają na bieżący sezon olbrzymi wybór w pierwszorzędnych gatunkach nowości kraj. oryg. angielskich i francuskich na ubrania męskie i kostjumy damskie. — KOCE NA KONIE towar doborowy. PŁÓTNA NA UBRANIA i PROCHOWNIKI ceny fabryczne. 9378-2

ROWERY i wszelkie części składowe do tychże, opony, dętki, dzwonki i t. p., footbale, dętki i pompki footbalowe poleca najtaniej **A. Friedfeld**, Lwów, Jagiellońska 9. Wysyłka na prowincję odwrotnie. 9611-15

MICHAŁ HACKEL
Lwów, Kazimierzowska 4,
poleca w wielkim wyborze
najmodniejsze

woaliny zagraniczne mtr. po	Mp. 16.500
batysty zagraniczne mtr. po	Mp. 24.000
epongée zagraniczne mtr. po	Mp. 13.000
zefiry czeskie mtr. po	Mp. 14.500
płótna mtr. po	Mp. 12.000
szyfony mtr. po	Mp. 12.000
cajgi letnie mtr. po	Mp. 12.000

jak długo zapas starczy. 3567-3

Wapno w kawałkach
z gwarancją 1—2% kamienia
gips murarski
i gips modelowy
z Glinnej-Nawarji
znany z dobroci — sprzedaje
z własnych przedsiębiorstw
po cenach umiarkowanych firma
„PLUTO“ Lwów, Sykstuska 43 a.
Dostawa natychmiastowa!
3666-1

! Najprzyjemniejsza, najkorzystniejsza i najzdrowsza lokata !

Brzuchowice.

Parcele Budowlano-lasowe tuż przy torze kolejowym, 3 minuty piechotą od stacji w najsuchszem i najzdrowszem miejscu, łącznie z gęstym drzewostanem 20—40 letnim w cenie **po Mp. 14-20 miljonów za 1 morg** (1600 s² = 5754 ½ m²).
Tylko Polakom-Katolikom do sprzedania.
Zgłoszenia przyjmuje
BANK ZIEMIAN S. A.
LWÓW, ul. Kopernika 4 mezanin od 10-1 przed poł.
3707-4

Pierwsza Polska Chrześcijańska **KSIĘGARNIA i ANTYKWARNIA** Spółka z ogr. odpow. Lwów, ul. Batorego 32 poleca

Książki szkolne pomocnicze i lektury naukowe beletrystyczne **polskie, angielskie, francuskie i niemieckie**, nowe i używane po cenach konkurencyjnych. Sztychy. Obrazy antyczne. Dzieła sztuki. **Zakupujemy** wszelkie księgozbiory, sztychy antyki, książki szkolne **płacąc najwyższe ceny.** 9639-3

WYSPRZEDAŻ

wszelkich artykułów posezonowych z opustem **30%**

SKŁAD OBUWIA Gródecka 1 SCHNAPEK, THIMAN i BRACIA EICHMAN 8528

RAKIETY, piłki, meszty tennisowe. Piłki nożne, dętka zapasowe, dresy, sztuce, nagolenniki, dyski, tyczki do skoku i inne artykuły sportowe jedynie u firmy J. Rosenmann, Akademicka 26. 9585-10

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. NADEL** powrócił i ordynuje pl. Halicki 7 od 12—5 i od 3—5. 3641-8

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Zofia Wepper
Lwów, Jasowska 26, ord. od 12—1 i od 3—5. 3639-3

½ kamienicy w śródmieściu sprzedam. Wiadomość: Ul. Nowy Świat l. 8, drzwi 8, od 2—3 po poł. 3671-2

Sprzedaję franco Gdańsk.
Angielska blacha żelazna ocynkowana Ia
1×2 arszyny, 0,5 *mm*
Angielska blacha czarna Ia
1×2 arszyny, 0,5 *mm*
S. M. Drut walcowany od 5 *mm* w zwyż
B. Gottschalk, Danzig
Ketterhagergasse 11|12. Adr. tel. Lumbering.
9555-1

Lokomobile parowe.

Lokomobile młockarniane	4 H. P.
„Selbstwanderer"	10 H. P.
Wolfa na parę nagrzaną	40 H. P.
Wolfa na parę nagrzaną	100 H. P.
Wolfa na parę nagrzaną	150 H. P.
Lanz na parę nagrzaną	250 H. P.

Motory Diesla.

Deutz 1 cyl.	10 H. P.
M. A. V. 1 cyl.	16 H. P.
Grazer 1 cylindr.	40 H. P.
Grazer 2 cylindr.	60 H. P.
M. A. V. 1 cylindr.	110 H. P.
M. A. V. 3 cylindr.	150 H. P.

Motory gazowe.

Benz 1 cylindr.	20 H. P.	Köpting 1 cylindr.	40 H. P.
Benz 1 cylindr.	36 H. P.	Polka 1 cylindr.	45 H. P.
Benz 1 cylindr.	40 H. P.	Lütter 1 cylindr.	75 H. P.

Motory benzynowe od 4 do 100 H. P. (Typy przemysłowe, jednocylindrowe).
Motory ropne (Semi-Diesel) od 4 do 150 H. P.
dostarcza natychmiast z gwarancją nieuszkadzalności)

Fabryka motorów I. GOSZTONYI

Wien, VII., Stiftgasse 7. 9524-1

Korzystna oferta dla WSZYSTKICH, przeważnie dla P. T. URZĘDNIKÓW.

NA RATY

Za 150.000 Mk. dajemy kredyt na 500.000 Mk.
Za 300.000 „ „ „ „ 1,000.000 „

Nowootworzony skład manufaktury i towarów bławatnych p. f. Lwowska Spółka Manufakturowa

przy ul. AKADEMICKIEJ 23.

poleca na bardzo dogodnych warunkach wszelkie towary

MANUFAKTURĘ. Materjały ubraniowe męskie i damskie (na ubrania suknie, płaszcze itp)

TOWARY LETNIE: płótna, płócienka i zefiry. Prześcieradła i ręczniki.

JEDWABNE TRYKOTYNY we wszystkich kolorach Chustki koce i dużo innych artykułów.

Ceny najtańsze! 3693 Towary najlepsze z pierwszorzędnych fabryk.
Uprasza się uprzejmie zwracać uwagę na adres.

Miejski Zakład Aprowizacyjny.

Lza 746/23. Lwów, dnia 30. maja 1923.

Konkurs na wypiek chleba.

Miejski Zakład Aprowizacyjny odda do wypieku około 30.000 bochenków chleba tygodniowo z mąki dostarczonej przez Zakład.

Bliższych wyjaśnień udziela i oferty przyjmuje do dnia 9 czerwca 1923 godz. 12 w poł. Miejski Zakład Aprowizacyjny we Lwowie ul. Kuszewicza 1. 9620-2

Wielka Instytucja Bankowa we Lwowie

poszukuje

Rutynowanych Samodzielnych Sił Męskich

jedynie katolików-Polaków

do korespondencji i buchalterji.

Zgłoszenia pisemne z podaniem „curriculum vitae" do Powszechnego Biura ogłoszeń i reklamy

Alojzego Jacobiego we Lwowie

3602 **ul. Zimorowicza 14**

Prenumerujcie „SPORT"

Wiele pieniędzy zaoszczędzacie

W KAŻDEM

Gospodarstwie

PRZEZ UŻYWANIE TŁUSZCZU

Kunerol

100% CZYSTEGO TŁUSZCZU Z ORZECHÓW KOKOSOWYCH.

Przedstawiciel Henryka J. Schilmanna Synowie, Lwów. 9400-II



NAFTOWE LAMPY ŻAROWE o sile 1 000 do 2000 świec do oświetlania wielkich sal lub placów, akoteż **SPIRYTUSOWE LAMPY pokojowe do LETNISK** poleca **„LUMEN"**, Lwów, 9635 p. Marjacki 4.

Szyny kolejowe używane, 3700 wązkotorowe używane, **Wózki kolebkowe** w każdej ilości **zakupię.** Szczegółowe **tylko** pisemne oferty pod **E. ROSENFELD, LWÓW, Wolność 15.**

SYNDETIKON
Stanisław ABL
Lwów, ul. Legionów II.
Filja: ul. Sykstuska 3. 7421

Tow. dla dostaw bud. **„DOMUS"** Lwów, Żółkiewska 79 (dawniej skład państwa Brody obok cerkwi) **sprzedaje najtaniej detalicznie i wagonowo:**

Drzewo budulcowe i stolarskie
Gonty, papę i dachówki 9423
Kupuje: Drzewostany sosnowe i dębowe.

Specjalista chorób wener. i skórnych **Dr. J. MUND** b. sek. szpit. wied. i lwow. powrócił i ord. od 8-10, 12-1 i 3-6. Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej). 3281

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 16.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 18.000 Mk. — Za granicą 20.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza, we Lwowie — Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI